

DJ 600V & Fenomen, Powiedz...

[x2]

Powiedz ile życie ludzkie warte jest?
Powiedz ile jeszcze spadnie słonych łez?
Powiedz ile jeszcze będzie tak jak jest?
Wiesz to powiedz ile, powiedz, powiedz
Ty powiedz ile wart jest człowiek?
Ile masz go w sobie? sam sobie odpowiedz
Między prawdą a Bogiem, niejedyn był pechowiec
Wieczorem miasto wrogie, strach mu bije spod powiek
Zaciśnięte pięści obie, zasypia metropolia
W starciu ma nier&#oacute;wne szanse jak Dawid i Goliat
Jest sam, a ich trzech, to już pech, oddech wstrzymany
Nic nie robią, nie zabiorą, przecież jestem spłukany
A może jednak się pomylił, nagle w oczach trwoga
Zwiskali go, skopali, odebrali czucie w nogach
Więc może powiesz jako człowiek teraz
Dlaczego nasza wartość ciągle spada w stronę zera?
Śmierć nie wybiera, życie czasem kr&#oacute;tkie i ulotne
Przez głupotę ludzką są tragiczne punkty zwrotne
Alkohol, fura mgnie przed siebie jak wichura
Jaźwa mu się cieszy, pewnie gdzieś się spieszy
A po drodze zabił dw&#oacute;jkę dzieci na przejściu dla pies
To świata podłość odbiera nam oddech, wolnoł
Naszą godność, kt&#oacute;rej każdy potrzebuje
A niejedyn ojciec jest co syna katuje
Poczekaj syn podrośnie p&#oacute;źniej też odreaguje
To świat tak nas wychowuje, czy tylko my
Działamy tak na siebie w tłumie tam gdzie ja i ty, ja i ty

[x2]

Powiedz ile życie ludzkie warte jest?
Powiedz ile jeszcze spadnie słonych łez?
Powiedz ile jeszcze będzie tak jak jest?
Wiesz to powiedz ile, powiedz, powiedz
Ostatni dzwonek, ze szkoły zn&#oacute;w wybiega jakiś chł
To przesądzone jeszcze nie wie jaki pech go dopadł
Szedł w swoją stronę, nie myślał wcale o k
Nie wie, że na plecach ma spojrzenia pogrążone w gniewie
To dw&#oacute;ch typ&#oacute;w starszych, on parę groszy ma, to im wystarczy
Odwdzięczą się za to, że los ich karcił
Kamienie w garści, on dostał w głowę raz
Drugi strumienie farby, hajsu tyle, że se kupią szlugi
Nie przetrwał tej pr&#oacute;by czasu ten niewinny chłopak
Karetka się sp&#oacute;źniła, bo błądz
Chwila twogi w oczach bliskich, jedna myśl w głowie
Teraz powiedz ile tak naprawdę warty jest człowiek?
Ile ludzkie życie warte, co jest na serio, co jest żartem?
Wr&#oacute;cisz bezpiecznie do domu i to jest fartem
Zastan&#oacute;w się chwilę jak to wszystko łatwo przegra&
Życie to jest przywilej, zobacz jak łatwo go odebrać

[x2]

Powiedz ile życie ludzkie warte jest?
Powiedz ile jeszcze spadnie słonych łez?
Powiedz ile jeszcze będzie tak jak jest?
Wiesz to powiedz ile, powiedz, powiedz
Fenomen, tak, tak
Dobrze wiesz jak jest, dziś nie ma nic za darmo
Trzeba się o wszystko bić, trzeba
Ludzie biją się jak o kawałek nieba o kromkę chleba
Boże przebac, ale czy widzisz morderstwo na ulicy
Nie za pensję, nie za więcej, za grosze
Prosi cię to nie oddasz, bo to twoje
Ugodzi cię i wtedy wiesz, że jak swoje
Czy to tyle jest warte?
Życie ludzkie za kredytową kartę?

Czy telefon

? czy za sikor? powiesz mi to?

Dlaczego krzyczą nocami bezbronne kobiety?

Dlaczego i to w środku dnia niestety

Nekrolog, bo przycięli go z Motorollą

Coś nie tak, kto nie kradnie, nie zabija - bieda

To pętak, kt&#oacute;ry myśli, że się dorobi jak sp

Znaleziono ciało, morderstwo na tle rabunkowym

To zginęło dwieście złotych, a nie samochody

Nie biżuteria, chuj wie ile warta

To pieniądze na komorne, kt&#oacute;re przykitrała matka

[x4]

Powiedz ile żydzie ludzkie warte jest?

Powiedz ile jeszcze spadnie słonych łez?

Powiedz ile jeszcze będzie tak jak jest?

Wiesz to powiedz ile, powiedz, powiedz